

Sygn. akt III Ca 483/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 850/14

1. **oddala apelację;**
2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej;**
3. **przyznaje adwokatowi M. E. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w N.kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

K. B. U. K. E. A.

Sygn. akt III Ca 483/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8.06.2015r. (sygn. akt I C 850/14) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa S. S. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w N. o zapłatę, powództwo oddalił (pkt I), zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w N. kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), przyznał ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w N.na rzecz adw. M. E. Kancelaria Adwokacka w N. kwotę 2 952 zł, w tym kwotę 552 zł podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt III) a nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że od dnia 1.07.2010r. S. S. w uwzględnieniu swojego wniosku został zatrudniony w Zakładzie Karnym w N. na stanowisku pracownika fizycznego zakładowego warsztatu w wymiarze 7/8 etatu. Powód pozostawał zatrudniony do lutego 2012r., kiedy to wskutek wypadku przy pracy spadł z drabiny doznając złamań. W okresie od 3.12.2012r. został w Zakładzie Karnym w N. ponownie zatrudniony na stanowisku pracownika fizycznego; zatrudnienie kontynuował w pełnym wymiarze czasu pracy do 12.04.2013r., kiedy to nie powrócił z przepustki. Każdorazowe zatrudnienie następowało na wyraźną prośbę powoda, który zapewniał o szerokim przygotowaniu zawodowym jako pracownik ogólnobudowlany i wykończeniowy, w tym stolarz i murarz-tylnik. W przykładowym warsztacie osadzeni zlecane im prace wykonują z użyciem prostych narzędzi; prowadzony jest przy tym ściśle kontrolowany wykaz wydawanych narzędzi tzw. niebezpiecznych. W okresie swojego zatrudnienia na terenie Zakładu Karnego w N. powód zajmował się pracami nie wymagającymi specjalistycznych kwalifikacji, w tym drobnymi naprawami, pracami konserwatorskimi, z racji doświadczenia - remontowymi i malarskimi, okresowo także - pod nadzorem przełożonego R. K., który dysponował uprawnieniami elektrycznymi - pomagał mu przy drobnych pracach z tym związanych. Na przestrzeni 2011 r. powodowi wielokrotnie wydawana była tzw. teczka elektryka, przy czym wszystkie prace powód, podobnie jak pozostali zatrudnieni osadzeni, wykonywali pod ścisłym nadzorem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał Sąd, że w związku z zarzutami o brak zapewnienia pracy stosownie do posiadanych uprawnień, odpowiedzialność strony pozwanej podlegała analizie w kontekście art. 417 k.c. Chociaż powód domagał się przyznania rekompensaty za spowodowanie u niego rozstroju zdrowia, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, uzasadnionych podstaw do uznania, iż strona pozwana dopuściła się względem powoda jakiegokolwiek działania niezgodnego z prawem zwłaszcza, że nie zostało równocześnie wykazane, by powód doznał jakiegokolwiek szkody czy krzywdy pozostającej w związku przyczynowym z organizacją pracy w Zakładzie. Stwierdził też Sąd I instancji, że prowadzone w sprawie postępowanie nie tylko nie wykazało, by powód na zlecenie pracodawcy wykonywał samodzielnie prace wymagające specjalistycznych kwalifikacji z zakresu elektryki, ale także, by przy przyjętej organizacji pracy został przez pracowników pozwanej jednostki kiedykolwiek narażony na niebezpieczeństwo wynikające z bezpośredniego kontaktu z prądem. Świadczyć miały o tym nie tylko kategoryczne zeznania pracowników strony pozwanej, którzy zaprzeczyli, by na ich zlecenie powód miał kiedykolwiek wykonywać samodzielnie prace elektryczne, ale także spójne zeznania pozostałych świadków, współosadzonych z powodem w okresie jego zatrudnienia w pozwanej jednostce. Postępowanie dowodowe nie potwierdziło w szczególności, by powód miał kiedykolwiek zajmować się naprawą urządzeń typu tokarnia, agregat czy elektryczna piła. Powód nie zdołał przy tym wykazać w ocenie Sądu Rejonowego, by przy pełnym przeszkoleniu z zakresu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, kiedykolwiek doszło z jego udziałem do wypadku przy pracy powiązanego z pracami elektrycznymi, a nawet - by kiedykolwiek w okresie swojego osadzenia sygnalizował jakiegokolwiek zastrzeżenia do warunków zatrudnienia panujących w pozwanej jednostce. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił zdaniem Sądu I instancji na ustalenie, by w okresie swojego zatrudnienia na terenie Zakładu Karnego w N. powód miał, na zlecenie funkcjonariuszy Zakładu, zajmować się eksploatacją urządzeń, instalacji czy sieci, co do których to prac odrębne przepisy wymagają specjalistycznych kwalifikacji zawodowych. Powód nie udowodnił przy tym, by na skutek warunków czy organizacji zatrudnienia w pozwanej jednostce nastąpiło w jakimkolwiek zakresie pogorszenie jego stanu zdrowia.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pełnomocnik powoda, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego- art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez ich niezastosowanie i nie wskazanie podstawy oraz faktu naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy zgodnie z art. 23 k.c. jednym z dóbr osobistych jest zdrowie człowieka, przy czym powód wielokrotnie podnosił, że następstwem wielokrotnego porażenia prądem były problemy zdrowotne i rozstrój zdrowia, w związku z czym jego żądanie co do zasądzenia kwoty na określony cel społeczny było uzasadnione;
2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

a) art. 233 k.p.c. polegające na dowolnej i nie odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego w postaci:

- zeznań R. K., niesłusznie uznając je za w pełni wiarygodne, podczas gdy zeznania te są niespójne oraz nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach A. Z. (1), R. Z. (1), W. J. (1), J. B. (1), M. K. (1) oraz zeznaniach samego powoda, dowodu w postaci książki wydanych przedmiotów niebezpiecznych, a także oświadczeń złożonych przez pozwanego na rozprawie,

- zeznań R. K. i R. P., uznając je za w pełni wiarygodne, podczas gdy świadkowie ci są pracownikami Zakładu Karnego w N. – pracownikami Służby Więziennej, w związku z czym podlegają służbowo Dyrektorowi Zakładu Karnego w N.- pozwanemu w sprawie, co zgodnie z doświadczeniem życiowym prowadzi do przekonania, że ich zeznania są co najmniej mało wiarygodne, natomiast zeznania świadków A. Z. (1), R. Z. (1), W. J. (1), J. B. (1) i M. K. (1) można uznać za w pełni wiarygodne, gdyż nie łączy ich z powodem ani z pozwanym żadna więź natury służbowej, prywatnej czy emocjonalnej,

- zeznań S. S., uznając je za lakoniczne i nieprecyzyjne oraz dodatkowo odosobnione, podczas gdy jego zeznania pokrywają się w przeważającej mierze z zeznaniami współosadzonych, którzy także wykonywali różnorakie prace w Zakładzie Karnym, opisując przy tym warunki wykonywania pracy oraz rodzaj pracy, jaką powód wykonywał w Zakładzie Karnym w N.,

- zeznań świadków A. Z. (1), R. Z. (1), W. J. (1), J. B. (1) i M. K. (1), uznając je za częściowo niewiarygodne lub pozostające w sprzeczności z materiałem dowodowym zebrany w sprawie (z zeznaniami R. K. i R. P.), podczas gdy świadkowie ci jednakowo potwierdzili rodzaj wykonywanej pracy przez powoda w Zakładzie Karnym, wskazując, że był on elektrykiem i opisując okoliczności wykonywania pracy, co potwierdził sam powód, jak również nieosobowy materiał dowodowy- książka wydanych przedmiotów niebezpiecznych;

b) art. 328 §2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia dowodu z wizji lokalnej i oględzin pomieszczeń, w których znajduje się agregat prądotwórczy oraz patelnia elektryczna, wskazując jedynie na „zbędność dla rozstrzygnięcia”, a wyjaśnienie tych przyczyn w ocenie apelującego ułatwiłoby zrozumienie decyzji sądu w tej kwestii, a także ustalenie faktu, w jaki sposób powód wszedł w posiadanie szczegółowej wiedzy co do rozmieszczenia znajdujących się tam poszczególnych podzespołów elektrycznych, także tych w zamkniętych szafach elektrycznych;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegającego na niesłusznym uznaniu:

- że świadkowie W. J., J. B., R. Z. i M. K. potwierdzili, iż R. K. posiada formalne uprawnienia elektryka, podczas gdy zeznania R. Z. w żadnej części tego nie potwierdzają,

- że wszyscy słuchani świadkowie przyznali, iż domeną zatrudnienia powoda w Zakładzie Karnym była różnorodna praca w warsztacie, podczas gdy z zeznań większości świadków, w tym A. Z. (1), R. Z. (1), W. J. (1), J. B. (1) i M. K. (1) wprost wynika, że powód wykonywał tylko prace jako elektryk,

- że postępowanie nie wykazało, by powód wykonywał na zlecenie pracodawcy prace elektryczne, w tym by kiedykolwiek zajmował się naprawą urządzeń elektrycznych, np. piły elektrycznej, mogących narazić go na niebezpieczeństwo utraty zdrowia bądź życia, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód przystępując do pracy każdorazowo pobierał tzw. „teczkę elektryka”, co potwierdzają zapisy w książce wydanych przedmiotów niebezpiecznych, ponadto fakt naprawy urządzeń elektrycznych, w tym piły elektrycznej, potwierdzili świadkowie A. Z. i M. K..

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7 500 zł tytułem odszkodowania, kwoty 7 500 zł tytułem zadośćuczynienia za

doznaną krzywdę oraz kwoty 15 000 zł na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w K., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. E. kosztów zastępstwa prawnego za II instancję, które nie zostały uiszczone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ zarzuty w niej zawarte okazały się niezasadne lub nieskuteczne.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień branych pod uwagę z urzędu, które mogłyby skutkować nieważnością postępowania - art. 378 § 1 k.p.c.

Z uwagi na fakt, że treść ustaleń faktycznych w znacznej mierze zależy od wyników przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartego w apelacji zarzutu bezzasadnego oddalenia wniosków dowodowych powoda : o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP i biegłego z zakresu psychiatrii, a także o przeprowadzenie wizji lokalnej w Zakładzie Karnym w N. pomieszczeń, w których znajdują się agregat prądotwórczy i patelnia elektryczna oraz z ogłędzin agregatu prądotwórczego, szaf elektrycznych i patelni elektrycznej znajdującej się w kuchni Zakładu Karnego. W ocenie Sądu Okręgowego w/w zarzut z przyczyn formalnych nie może odnieść zamierzonego skutku. Jak wynika bowiem z akt sprawy po oddaleniu w/w wniosków dowodowych powoda nie zostało zgłoszone do protokołu zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Zgodnie z treścią w/w przepisu strony mogą w toku posiedzenia zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że przepis ten znajduje zastosowanie także do postanowień oddalających wnioski dowodowe. Ponieważ w przedmiotowej sprawie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu rozprawy z dnia 8.06.2015r., jak również w żaden sposób nie wykazał, by tych zastrzeżeń nie zgłosił wówczas bez swojej winy, to w konsekwencji utracił prawo powoływania się w apelacji na zarzut naruszenia procedury polegający na oddaleniu wniosków dowodowych. W konsekwencji jako nieskuteczny ocenić należało także zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c.

Dysponując więc materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy należało przeprowadzić kontrolę prawidłowości ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Także ocena prawna dowodów była prawidłowa, za wyjątkiem uznania za wiarygodne w całości zeznań świadka R. K. - funkcjonariusza Zakładu Karnego w N.. Świadek R. K. w trakcie rozprawy w dniu 7.10.2014r. zeznał, że powód był zatrudniony przez kilka lat na terenie ZK, zajmował się drobnymi naprawami hydraulicznymi (np. naprawiał zatkane syfony, klamki, zamki), ale nie wykonywał żadnych prac elektrycznych, nie zajmował się wymianą żarówek, nie zajmował się naprawą sprzętów elektrycznych (k. 142-143). Zeznania takie są jednak sprzeczne z dowodem znajdującym się w aktach sprawy- „Książką wydanych przedmiotów niebezpiecznych” udostępnianych osadzonemu. Z dowodu tego wynika niezbicie, że w okresie od 3.01.2011r. do 10.02.2012r. bardzo często wydawana była powodowi S. S. tzw. teczka elektryka, poza tym z zeznań świadka A. Z. (1) wynika, iż kiedy w Zakładzie Karnym zachodziła potrzeba napraw elektrycznych, to „kierowano do nich powoda S. S., bo znał się na tym”, nadto ten sam świadek zeznawał, iż praca w warsztacie zakładowym obejmowała rozmaite czynności, takie jak „elektryka, spawanie, murowanie, prace ślusarskie”. Nadto z opinii penitencjarnej z dnia 22.10.2013r. sporządzonej przez Zastępcę Dyrektora Zakładu Karnego w N. wynika, że powód zatrudniony był jako elektryk na terenie ZK w N. od 02.2012r. (k. 113). Z tego wszystkiego można wywodzić, że jednak w Zakładzie Karnym powód jakieś prace elektryczne wykonywał, w związku z czym zupełnie niewiarygodne są zeznania świadka K., iż S. S. nie wykonywał żadnych prac elektrycznych ani nie zajmował się choćby wymianą żarówek. Apelacja powoda w zakresie podważającym wiarygodność w/w świadka okazała się więc zasadna. Mimo tego stwierdzenia brak podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Powód nie wykazał bowiem przesłanek do zasądzenia odszkodowania, zadośćuczynienia ani zasądzenia określonej kwoty na cel społeczny.

W odniesieniu do roszczenia powoda o zasądzenie kwoty 7 500 zł tytułem odszkodowania stwierdzić należy, że w ogóle nie zostało sprecyzowane, jakie dokładnie koszty miałyby takie odszkodowanie uzasadniać. W zeznaniach powoda jest mowa wyłącznie o tym, iż w dalszym ciągu kupuje lekarstwa, jednakże w toku postępowania w ogóle nie precyzował, jakie dokładnie lekarstwa musi zażywać ani jaki jest ich comiesięczny koszt. Powód nie wykazał zatem w żaden sposób zasadności swojego roszczenia o odszkodowanie w wysokości 7 500 zł i apelacja w tym zakresie jest całkowicie bezzasadna.

Odnosząc się natomiast do roszczenia o zadośćuczynienie i zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny Sąd Okręgowy wskazuje, że konieczną przesłanką do uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie byłoby zaistnienie po stronie powoda krzywdy (por. treść art. 448 k.c.), co w żaden sposób nie zostało wykazane. W szczególności powód nie wykazał, iż faktycznie został porażony prądem i, że w skutek tego porażenia doznał uszczerbku na zdroju lub rozstroju zdrowia. Okoliczności takiej nie potwierdzają ani zeznania świadków ani w szczególności dokumentacja medyczna. Żaden ze świadków nie widział aby powód został porażony prądem ani aby w związku z tym doznał jakichkolwiek cierpień. W zeznaniach pojawiają się jedynie stwierdzenia typu: powód mówił, że: „nieraz go prąd kopnął” (tak zeznawał np. M. K. (1), k. 192) lub że go „prąd popieścił, ale to były sytuacje incydentalne” (tak zeznawał świadek A. Z. (1)). Z pewnością sytuacji tzw. kopnięcia prądem nie można utożsamiać z sytuacją porażenia prądem. Doświadczenie życiowe wskazuje, że tzw. kopnięcie prądem nie jest zdarzeniem poważnym i nie ma żadnych negatywnych skutków dla zdrowia człowieka. Z kolei porażenie prądem jest wypadkiem o zauważalnych i poważnych skutkach dla zdrowia człowieka a jego zaistnienie nie mogłoby pozostać niezauważone przez otoczenie. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na zeznania innych świadków – współosadzonych, dowodzące, że sytuacja porażenia prądem nie miała w istocie miejsca. Świadek W. J. (1) zeznał, że „nic mu nie wiadomo na temat takiego zdarzenia, aby S. S. podczas pracy w warsztacie został porażony prądem elektrycznym” (k. 216). Podobnie zeznał świadek R. Z. (1) (zeznania z dnia 7.04.2015r. 05:51-06:08) i świadek J. B. (1), który „nie przypominał sobie, aby podczas wykonywania jakichkolwiek prac elektrycznych powód został porażony przez prąd elektryczny” (k. 289).

Powód nie wykazał również, aby prace elektryczne, które wykonywał, były na tyle skomplikowane aby wymagały specjalnych uprawnień. Należy zwrócić uwagę, iż w dobie powszechnego występowania elektryki takie czynności, jak np. wkręcenie żarówki czy naprawienie gniazdka elektrycznego nie są szczególnie skomplikowane. Z zeznań świadków wynika, że właśnie takie czynności wykonywał w Zakładzie Karnym w N. („bo znał się na tym”- co wynika z zeznań A. Z. (1)), w związku z czym zupełnie niewiarygodne są twierdzenia powoda, aby miał je wykonywać pod przymusem, z niechęcią lub bez swojej zgody. Do zupełnie odmiennych wniosków prowadzą zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, zwłaszcza podania o pracę, z których wynika, że powód domagał się pracy i deklarował się jako osoba posiadająca różne umiejętności z zakresu prac budowlanych i wykończeniowych (k. 64, k. 70), w którym niewątpliwie mieszczą się także drobne czynności związane z elektryką. Jako gołosłowne uznać należy twierdzenia apelacji, w których podnosi się, że powód wykonywał wyłącznie prace elektryczne, mimo braku uprawnień i mimo tego, że w zakładzie karnym była możliwość pracy w zawodach wskazywanych przez powoda w podaniach o pracę. Z załączonej do akt tzw. książki przedmiotów niebezpiecznych wynika bowiem, że nie zawsze wydawano powodowi tzw. teczkę elektryka. Nierzadko powód otrzymywał do pracy inne przedmioty, co dowodzi, że wykonywał różnego rodzaju prace remontowe. Podkreślenia wymaga także fakt, że wykonanie jakiegokolwiek, nawet drobnej naprawy elektrycznej, wymaga jakiejś wiedzy i umiejętności technicznych. To, że powód dysponował wiedzą i umiejętnościami do wykonywania różnych napraw, w tym związanych z elektryką, wynikał jednoznacznie zarówno z zeznań powoda jak i świadków. O fakcie tym Zakład Karny musiał dowiedzieć się od samego powoda, skoro jak podkreśla się w apelacji powód nie ma wykształcenia elektryka i w konsekwencji w dokumentacji dotyczącej powoda nie mogło być informacji na ten temat. Skoro powód prosił o pracę w zakładzie karnym, która to praca – jak stwierdzają świadkowie - jest przywilejem i skoro sam ujawnił posiadanie wiedzy i umiejętności technicznych do wykonywania różnych prac, w tym elektrycznych a następnie prace te z powodzeniem i bez sprzeciwu wykonywał (okoliczności przeciwnie nie zostały wykazane) to brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że doznał krzywdy, uzasadniającej roszczenie o zadośćuczynienie i zasądzenie sumy na cel społeczny. Ocenę, że pozwany w związku z pracą wykonywaną w warsztacie w zakładzie karnym nie doznał krzywdy potwierdza także fakt, że zainicjowane przez powoda postępowanie karne o

sygn. RSD 564/14/K/MK (S DS. 197/14/D) dotyczące tych samych okoliczności faktycznych, co wskazane w pozwie, zostało prawomocnie umorzone.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy apelację powoda oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględniając fakt, że już w postępowaniu przed Sądem I instancji powód został obciążony na rzecz Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w N. obowiązkiem zapłaty znacznej kwoty 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego a jest osobą odbywającą karę pozbawienia wolności, a więc mającą ograniczone możliwości zarobkowe, dodatkowo ma na utrzymaniu rodzinę, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

K. B. U. K.E. A.

ref. SSR J. S.